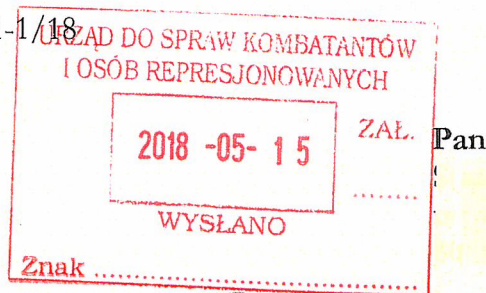


SZEF
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Warszawa, 14 maja 2018 r.

Jan Józef Kasprzyk

DSE4-K0423-0511-1-1/18



Stanisław Kuczyński

w nawiązaniu do korespondencji, która wpłynęła do Urzędu do Spraw Kombatantów Osób Represjonowanych w dniu 25 kwietnia 2018 roku, w której postuluje Pan modyfikację prawa kombatanckiego, wyjaśniam, że ustawa z dnia 24 stycznia 1991 roku *o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego* (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 276), co do zasady, nie obejmuje swoim zakresem prześladowań i represji doświadczonych po 1956 roku. Wyjątek stanowi zapis art. 2 pkt 7 ustawy, na mocy, którego przepisami ustawy zostały objęte osoby, które doznały uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na czas powyżej siedmiu dni w grudniu 1970 roku lub poniosły śmierć na Wybrzeżu wskutek działania wojska lub milicji podczas wystąpień wolnościowych.

Osoby, które doznały represji ze strony aparatu państwowego w latach 1956-1989 objęte zostały postanowieniami ustawy z dnia 20 marca 2015 roku *o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych* (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 690).

Cytowana wyżej ustawa, której nowelizacja weszła w życie w dniu 31 sierpnia 2017 roku, przede wszystkim nadała ustawie godnościowy charakter, poprzez przyznanie osobom uprawnionym świadczenia pieniężnego, niezależnego, od jakiegokolwiek progu dochodowego, w wysokości zbliżonej do kwoty dodatków otrzymywanych przez osoby

posiadające uprawnienia kombatanckie, co wydaje się być godną rekompensatą za doznane represje.

Odnosząc się do punktów, 1-4 poruszonych w korespondencji (udział byłych działaczy opozycji antykomunistycznej w pracach organów samorządowych miast, powoływanie na stanowiska ławników sądowych, udział w radach nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych, działalność edukacyjna byłych opozycjonistów wśród młodzieży szkół średnich i wyższych w zakresie pogłębiania wiedzy o najnowszej historii Polski) uprzejmie informuję, że kwestia spełnienia każdego z wyżej wymienionych postulatów jest poza kompetencjami Urzędu.

Podobnie sprawa przyznania dotacji dla byłych opozycjonistów – właścicieli samochodów małolitrażowych na ubezpieczenia OC pozostaje poza kompetencjami Urzędu. Natomiast przyznanie ulg (51% na bilety krajowej komunikacji kolejowej i autobusowej), które posiadają kombatancki, na mocy przepisów ustawy z 24 stycznia 1991 r. *o kombatantach (...)* wymagałoby nowelizacji ustawy *o działaczach opozycji (...)* w tym zakresie. Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych nie posiada jednak inicjatywy ustawodawczej i nie jest władny do spełnienia tego rodzaju postulatów. Działacze opozycji antykomunistycznej, beneficjenci ustawy *o działaczach opozycji (...)*, posiadają za to uprawnienia do ulg w lokalnym transporcie publicznym w części województw.

Należy jednak podkreślić, że podczas prac parlamentarnych nad projektem aktualnie obowiązującej ustawy *o działaczach opozycji (...)* zgłaszane były postulaty, dotyczące katalogu uprawnień dla działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych, jednakże z powodu niemożliwości dokładnego oszacowania budżetowych skutków finansowych rozszerzenia katalogu uprawnień, ustawodawca nie uwzględnił propozycji zgłaszanych przez środowiska opozycyjne. Ponadto dalsze rozszerzanie katalogu uprawnień o kolejne przywileje mogłoby się okazać zbyt kosztowne dla budżetu państwa, który musi być przeznaczony także na zaspokojenie potrzeb innych grup społecznych.

Z doświadczenia bowiem wynika, że inicjatywa zmierzająca w kierunku zaspokojenia roszczeń występujących środowisk pociąga za sobą nasilenie aktywności kolejnych grup pretendujących do przyznania im świadczeń, a zainteresowane tym kręgi potencjalnych beneficjentów, ze względu na spodziewane obciążenia budżetu państwa

w swych wystąpieniach do władz państwowych starają się zminimalizować ewentualną liczbę osób, które mogłyby w przyszłości skorzystać ze zmiany przepisów. Faktyczna skala problemu ujawnia się dopiero na etapie realizacji ustawowych zobowiązań państwa. Z tych samych względów pierwotne roszczenia mają na ogół ograniczony zakres, a dopiero po uchwaleniu przez Sejm i wejściu w życie ustawy zgłaszane są kolejne problemy dotyczące powiększania zakresu świadczeń, których uwzględnienie nie byłoby możliwe nawet przez najbogatsze państwo.

Pozostaję w przekonaniu, że powyższe wyjaśnienia zostaną przyjęte ze zrozumieniem.

Z wyrazami szacunku
Janusz Karasz